

# OD REDAKTORA NACZELNEGO

---

## „POLSKI PRZEGLĄD DYPLOMATYCZNY” POWRACA...

Miło mi poinformować Szanownych Czytelników, że Polski Instytut Spraw Międzynarodowych wznawia wydawanie „Polskiego Przeglądu Dyplomatycznego”. Pismo założył prof. Ryszard Stemplowski, pierwszy dyrektor odnowionego w niepodległej Polsce PISM. Tytuł nawiązuje do tradycji „Przeglądu Dyplomatycznego”, którego pierwszy numer ukazał się w 1919 r. – tuż po uznaniu Odrodzonej Polski przez świat zewnętrzny za państwo suwerenne i niepodległe<sup>1</sup>.

Nie są mi znane powody, dla których w 2012 r. „Polski Przegląd Dyplomatyczny” – wówczas dwumiesięcznik – po kilkunastu latach funkcjonowania przestał się ukazywać<sup>2</sup>. Nie mam jednak wątpliwości, że bardziej niż kiedykolwiek potrzebne jest dziś pismo poświęcone poważnej rozmowie o polskiej polityce zagranicznej i miejscu Polski w świecie.

Cieszę się, że zadania reaktywacji PPD podjął się pod moim kierunkiem zespół redakcyjny złożony z osób niegdyś blisko związanych z tym czasopismem oraz z PISM. Należą do nich poprzedni sekretarze redakcji – dr Katarzyna Korzeniewska i Rafał Tarnogórski. Obecnie tę funkcję pełni Julia Michalak z PISM. Ponadto w obecnej redakcji znaleźli się jej byli członkowie, teraz kierujący już innymi instytucjami: dr Adam Eberhardt, dyrektor Ośrodka Studiów Wschodnich; dr Mateusz Gniazdowski, zastępca dyrektora OSW;

---

<sup>1</sup> Zob. H. Głębocki, „Przegląd Dyplomatyczny” 1919–1921, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2001, nr 1 (1).

<sup>2</sup> Zob. M. Kornat, O „Polskim Przeglądzie Dyplomatycznym”, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, nr 4/5 (50/51).

Ernest Wyciszkievicz, dyrektor Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, oraz dr Łukasz Adamski, zastępca dyrektora CPRDiP. W skład redakcji weszli także: Jacek Foks, zastępca dyrektora PISM, dr hab. Sebastian Płóciennik, kierownik zespołu analitycznego PISM zajmującego się problematyką Trójkąta Weimarskiego, i dr Karolina Borońska-Hryniewiecka, kierownik zespołu analitycznego PISM do spraw Unii Europejskiej. Dobór zespołu redakcyjnego tak silnego pod względem kompetencji eksperckich, reprezentującego renomowane państwowe instytucje analityczne, obiecuje wysoką jakość czasopisma. Umożliwia także odpowiednią organizację procesu recenzowania tekstów zamieszczanych w PPD.

„Polski Przegląd Dyplomatyczny” nie będzie czasopismem naukowym. Nie będziemy się ubiegać o status „pisma punktowanego”. Nasz cel jest inny. Chcemy docierać do szerszego kręgu odbiorców zainteresowanych kompetentną debatą na temat polskiej polityki zagranicznej.

Nie brakuje ostatnio dyskusji o celach i metodach prowadzenia polityki zagranicznej. Komentarze do bieżących wydarzeń docierają do nas w czasie rzeczywistym – coraz częściej bowiem nie rozstajemy się z urządzeniami elektronicznymi pozwalającymi śledzić nieprzerwanie zmieniający się wokół nas świat. Niestety jakość tych opinii często rozczarowuje. Z jednej strony jest to rezultat demokratyzowania się debaty publicznej, z drugiej zaś – szybkości wymiany informacji. Zasadniczo są to zjawiska pozytywne, o ile zwiększone zainteresowanie problematyką i szybkość wydawania sądów będą inspirować do pogłębiania wiedzy i lepszego jej stosowania. Jednak egalitaryzm debaty na temat spraw międzynarodowych oznacza także otwartość na oceny pochopne lub ignorujące intelektualną tradycję refleksji nad decydowaniem w sprawach zagranicznych i jego uwarunkowaniach. W efekcie cierpimy na deficyt oryginalnych opinii.

Bez syntetycznych i pogłębionych rozważań o polityce zagranicznej trudno oczekiwać jej skuteczności i optymalnej realizacji polskich interesów narodowych, a tym bardziej – trafnego

przewidywania rozwoju sytuacji międzynarodowej. Misją „Polskiego Przeglądu Dyplomatycznego” jest stworzenie przestrzeni takiej właśnie refleksji.

Suwerenna polityka zagraniczna wymaga także własnego języka. Juliusz Mieroszewski, którego 40 rocznicę śmierci właśnie obchodzimy, podkreślał, że „słowo jest głównym instrumentem działania politycznego, ponieważ w ostatecznym rozrachunku zwyciężyć nie oznacza podbić, lecz zjednać. Zaś zjednać oznacza przekonać. Do prawdziwej współpracy można tylko kogoś zjednać, lecz nie przymusić”<sup>3</sup>. Polska potrzebuje sojuszników w Europie, w NATO i w regionie, a także politycznej i gospodarczej współpracy z rosnącymi potęgami spoza naszego kontynentu. Do takiej polityki niezbędny jest własny język. Nie każdy bowiem intelektualny paradygmat – choćby najbardziej rozpowszechniony – daje Polsce równe szanse politycznej konkurencji. Po co zatem używać pojęć, które definiują dyskusje w sposób od razu dla Polski niekorzystny? Czyż nie lepiej prowadzić intelektualny pojedynek na lepszym dla Polski gruncie? Trzeba go więc stale poszukiwać. Temu powinien służyć także „Polski Przegląd Dyplomatyczny”.

„Polski Przegląd Dyplomatyczny” powraca jako kwartalnik, w nowej szacie graficznej. Pierwszy numer przynosi ważny wywiad z Prezydentem RP Andrzejem Dudą o polskiej racji stanu i aspiracjach, które powinna realizować polska polityka zagraniczna. Do dyskusji o instytucjonalnym kształcie Europy zaprosiliśmy wybitnych znawców tej problematyki, łączących wiedzę ekspercką z praktycznym doświadczeniem politycznym. Głos w niej zabrali: Konrad Szymański, sekretarz stanu w MSZ, aktualnie odpowiadający za politykę europejską; dr Jacek Saryusz-Wolski, od 2004 r. poseł do Parlamentu Europejskiego, pierwszy minister ds. europejskich wolnej Polski; dr hab. Leszek Jesień, były sekretarz stanu w KPRM odpowiedzialny za politykę zagraniczną i były doradca Jana Kułakowskiego, głównego negocjatora polskiego członkostwa w UE; Ewa Ośniecka-Tamecka,

---

<sup>3</sup> J. Mieroszewski, *ABC polityki „Kultury”*, „Kultura” 1966, nr 4, s. 49.

prorektor Kolegium Europejskiego w Natolinie, była sekretarz stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej i tzw. szarpa, negocjator traktatu lizbońskiego, oraz dr hab. Marek Cichocki, drugi z ówczesnych szerpów i społeczny doradca Prezydenta Lecha Kaczyńskiego do spraw międzynarodowych.

Ponadto zachęcamy do lektury artykułów dr. Grzegorza Kozłowskiego, dyrektora Departamentu Ameryki MSZ, analizującego problem udziału Stanów Zjednoczonych w finansowaniu NATO, dr. Łukasza Adamskiego o poglądach Juliusza Mieroszewskiego na polską politykę zagraniczną, zwłaszcza wobec Rosji i Ukrainy, oraz prof. Marka Kornata o zagranicznych opiniach na temat prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda, pierwszego polskiego *papabile*. Dopełnieniem zbioru esejów jest tekst wystąpienia Madeleine Albright, byłej sekretarz stanu USA, na otwarciu Forum Ekspertckiego przy Szczyście NATO w Warszawie. Zapraszamy także do zapoznania się z działem recenzji, w którym będziemy się starali omawiać pozycje ważne dla lepszego rozumienia miejsca Polski w świecie i jej międzynarodowego wizerunku. „Polski Przegląd Dyplomatyczny” będzie także udzielał miejsca dokumentom z dyplomatycznych archiwów, rzucającym światło na dzieje polskiej dyplomacji i polską obecność w świecie. W numerze, który czytelnik właśnie otrzymuje, drukujemy nigdy wcześniej niepublikowany fragment wspomnień Augusta Zaleskiego, byłego ministra spraw zagranicznych, na temat zamachu stanu Józefa Piłsudskiego 12–15 maja 1926 r., w opracowaniu dr. hab. Krzysztofa Kani, Krzysztofa Kloca i dr. Przemysława M. Żukowskiego. Serdecznie zapraszamy do współpracy z „Polskim Przeglądem Dyplomatycznym”. Stwórzmy środowisko zainteresowane polską polityką zagraniczną, jej dniem dzisiejszym i tradycją, a przede wszystkim dobrą jakością rozmowy na jej temat!

Na koniec kilka słów o nowej szacie graficznej. „Dziewczynka z konewką”, widoczna na okładce pierwszego numeru, to znany białostocki mural autorstwa Natalii Rak, absolwentki łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych. Został namalowany w 2013 r. na budynku z początku

XX wieku, który sam w sobie jest świadectwem historii Europy, Polski i wielokulturowego pogranicza. Przed II wojną światową mieściło się w nim gimnazjum żydowskie, podczas wojny znalazł się w granicach getta, a po wojnie ulokowano w nim jeden z wydziałów Uniwersytetu w Białymstoku. W kwietniu br. budynek został ostatecznie wpisany do rejestru zabytków. Mural – i wkomponowany weń żywy kasztanowiec – zostały niedawno uznane przez Radę Miasta za „dobro kultury współczesnej”.

Na okładce chcieliśmy pokazać Polskę i Europę, tradycję i nowoczesność, otwartość na świat i piękno lokalnego patriotyzmu. Czas, jakiego potrzebuje drzewo, aby urosnąć, ale i moment uchwycony w podskoku jarzębinowych koralików na szyi dziewczynki. Wydaje nam się, że jest w tym obrazie ta sama optymistyczna siła, determinacja i głód sukcesu, o której mówi nam w swoim wywiadzie Prezydent Andrzej Duda. Zapraszam więc do lektury.